

**Sebastian Sykuna**

Uniwersytet Gdański, Polska

sebastian.sykuna@prawo.ug.edu.pl

ORCID: 0000-0002-2582-612X

<https://doi.org/10.26881/gsp.2025.1.13>

## **Czy konflikty zbrojne w XXI w. są bardziej humanitarne? Kilka uwag związanych z wojną na Ukrainie**

Nikt raczej nie ma wątpliwości, że największą przegraną ludzkości, największą jej porażką jest wojna. Co więcej, to prawdopodobnie w tym okresie, w czasie, kiedy toczy się jakikolwiek konflikt zbrojny, dochodzi do największej liczby naruszeń praw człowieka. Sama bowiem wojna, pomijając ze względu na ramy niniejszego opracowania temat wojny sprawiedliwej, jest emanacją łamania praw człowieka. Tezy te są powszechnie znane, a pomimo to nawet dziś, w zasadzie w sercu Europy, trwa wojna, której konsekwencje są dramatyczne. Dlatego też w tomie dotyczącym aktualnych problemów ochrony praw człowieka nie może zabraknąć odniesienia właśnie do tego konfliktu, który od początku 2022 r. rozgrywa się za polską wschodnią granicą. Szczególnie że od samego początku jego trwania pojawiały się informacje o niedopuszczalnych, z punktu widzenia prawa międzynarodowego, zachowaniach związanych z łamaniem praw człowieka, w tym o torturach.

Społeczność międzynarodowa dość szybko zareagowała na rozpoczętą 24 lutego 2022 r. inwazję Federacji Rosyjskiej na Ukrainę. Już bowiem 4 marca 2022 r. na podstawie rezolucji nr 49/1 Rady Praw Człowieka Organizacji Narodów Zjednoczonych powołano Niezależną Międzynarodową Komisję Śledczą ds. Ukrainy (Independent International Commission of Inquiry on Ukraine)<sup>1</sup>. W toku dyskusji Wysoka Komisarz Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka Michelle Bachelet w pierwszej kolejności wskazała, że atak Federacji Rosyjskiej na Ukrainę otwiera nowy i niebezpieczny rozdział w historii świata. Jednocześnie przywołała już pierwsze dane o ofiarach śmiertelnych wśród ludności cywilnej, podając, że większość zginęła w wyniku działań wojskowych z użyciem ciężkiej artylerii i ataków powietrznych. Dodatkowo Wysoka Komisarz, co ma duże znaczenie w zakresie naruszeń praw człowieka, wyraziła niepokój z uwagi na doniesienia o użyciu amunicji kasetowej w stosunku do ludności cywilnej<sup>2</sup>. Jak można było się spodziewać, zupełnie odmienne zdanie wyraziła strona rosyjska. Jej przedstawiciel

<sup>1</sup> Resolution adopted by the Human Rights Council on 4 March 2022, [securitycouncilreport.org](https://www.securitycouncilreport.org) [dostęp: 29.04.2024].

<sup>2</sup> *Bachelet leads calls for ceasefire in Ukraine during urgent debate at UN rights council*, 3 March 2022, <https://news.un.org/en/story/2022/03/1113232> [dostęp: 9.06.2024].

Jevgienij Ustinov najpierw obarczył winą władze ukraińskie za sytuację w Donbasie. Następnie wskazywał, że powołanie komisji to marnowanie środków, które można by przeznaczyć na pomoc ludności cywilnej na Ukrainie, a inicjatywa powołania komisji zmierza wyłącznie do jednostronnego obciążenia Rosji za obecną sytuację na Ukrainie<sup>3</sup>.

Rezolucja nr 49/1 powołująca Niezależną Międzynarodową Komisję Śledczą ds. Ukrainy już w pierwszym swoim punkcie zawierała jasne stanowisko Rady Praw Człowieka ONZ, która w najostrzejszych słowach potępiła („condemns in the strongest possible terms”) wszelkie łamanie praw człowieka oraz międzynarodowego prawa humanitarnego przez Federację Rosyjską, wzywając ją do zaprzestania dalszych naruszeń. Jednocześnie powołując w punkcie 11 trzyosobową komisję, Rada Praw Człowieka wyposażała ją w kompetencje śledcze w zakresie wszelkich naruszeń praw człowieka oraz zbierania i dokumentowania informacji i dowodów w tym zakresie oraz identyfikowania osób i podmiotów odpowiedzialnych za wszelkie naruszenia celem przyszłego ich osądzenia.

W wyniku prac komisji powstały raporty, których treść jednoznacznie potwierdziła wskazane powyżej zarzuty Rady Praw Człowieka. Z uwagi na ramy niniejszego opracowania nie ma potrzeby przywoływania wszystkich informacji, które zaprezentowała komisja. Ważne jest to, że podano w nich, iż podczas konfliktu na Ukrainie strona rosyjska dopuściła się licznych naruszeń praw człowieka, naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego, a także zbrodni wojennych. W konkluzji raportu chociażby z marca 2024 r. komisja jednoznacznie wskazała, że strona rosyjska dopuściła się masowych ataków na ludność cywilną i obiekty cywilne, z naruszeniem międzynarodowego prawa humanitarnego oraz zbrodni wojennych, polegających na torturach, umyślnym zabijaniu, gwałtach, przemocy seksualnej oraz przesiedleniach dzieci, naruszających międzynarodowe prawa człowieka<sup>4</sup>. Co więcej, ustalenia z tego raportu potwierdziły wcześniejsze doniesienia. Komisja już bowiem w latach 2022–2023, wydając uprzednie raporty, wskazywała na tortury jako jedno z wielu naruszeń, których dopuszczała się strona rosyjska. I tak chociażby w konkluzji raportu z września 2023 r. podano, że Federacja Rosyjska „dopuszczała się licznych naruszeń międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka, oprócz szerokiej gamy zbrodni wojennych, w tym zbrodni wojennej polegającej na nadmiernym przypadkowym zabójstwie, ranieniu lub uszkodzeniu, umyślnych zabójstw, tortur, niehumanitarnego traktowania, nielegalnego pozbawiania wolności, gwałtów, a także nielegalnych przesiedleń i deportacji. Komisja ustaliła również, że ataki rosyjskich sił zbrojnych, rozpoczęte 10 października 2022 r., na infrastrukturę energetyczną Ukrainy oraz stosowanie tortur przez władze rosyjskie mogą stanowić zbrodnie przeciwko ludzkości”<sup>5</sup>.

Niestety z ustaleń komisji wynika, że nie tylko strona rosyjska dopuszczała się stosowania tortur. Wprawdzie komisja podkreśliła ich mniejszą skalę, to jednak wskazała,

<sup>3</sup> *Human Rights Council to establish Commission of Inquiry on Ukraine*, 4 March 2022, <https://news.un.org/en/story/2022/03/1113292> [dostęp: 9.06.2024].

<sup>4</sup> Zob. raport a-hrc-55-66-aev.pdf (ohchr.org [dostęp: 9.06.2024]).

<sup>5</sup> Zob. raport <https://www.ecoi.net/en/file/local/2089210/G2304973.pdf> (un.org [dostęp: 9.06.2024]).

że również strona ukraińska uciekała się do tortur. I tak chociażby w przywołanym powyżej raporcie z września 2022 r. komisja podała, że „ukraińskie siły zbrojne prawdopodobnie ponoszą odpowiedzialność za naruszenia międzynarodowego prawa humanitarnego i prawa człowieka oraz za niektóre incydenty, które kwalifikują się jako zbrodnie wojenne”, wśród których znalazły się dwa incydenty ranienia i torturowania rosyjskich jeńców wojennych<sup>6</sup>.

Stosowanie tortur zawsze musi budzić sprzeciw, tym niemniej, jak wskazała komisja w raporcie z marca 2024 r., to jednak strona rosyjska wykorzystywała tortury w sposób powszechny i systematyczny („Russian authorities had used torture in a widespread and systematic way”). Dlatego też w swoich raportach, jak chociażby w tym z października 2023 r., komisja wzywała, żeby Federacja Rosyjska natychmiast „zaniechała agresji oraz wszelkich aktów przemocy popełnionych wobec ludności cywilnej w naruszeniu odpowiednich międzynarodowych praw człowieka [...] oraz zakończyła stosowanie tortur, przemocy seksualnej [...] oraz innych form okrutnego traktowania”<sup>7</sup>. Podobne rekomendacje znalazły się w raporcie z marca 2024 r., w którym komisja wprost wezwała Rosję, aby ta „zaniechała agresji oraz wszelkich aktów przemocy popełnionych wobec ludności cywilnej i jeńców wojennych [...] oraz zaprzestała stosowania tortur i innych form okrutnego traktowania zarówno wobec ludności cywilnej, jak i jeńców wojennych”<sup>8</sup>.

Wyniki śledztw podejmowanych przez komisję pokazują smutną prawdę na temat konfliktów zbrojnych. Niezależnie od miejsca na świecie, w którym się on rozgrywa, i niestety niezależnie od czasu wciąż mamy do czynienia z torturami. Pomimo że społeczność międzynarodowa jasno sprzeciwia się zarówno w sferze politycznej, jak i prawnej stosowaniu tortur, to jednak rzeczywistość wojenna pokazuje zupełnie inne oblicze. Dlatego ważne jest, żeby po zakończeniu jakiegokolwiek konfliktu osoby lub podmioty odpowiedzialne za ich stosowanie poniosły odpowiednie konsekwencje. W tym celu należy zawsze dążyć do precyzyjnego określenia zachowań kwalifikowanych jako tortury. Słusznie bowiem wskazał Gail H. Miller, że jest to istotne przynajmniej z trzech powodów. Pierwszy łączy się z koniecznością związania państw i rządów nie tylko jednoznaczną i niepodważalną definicją tortur, ale także taką, którą nie dałoby się manipulować w zależności od partykularnych potrzeb i interesów. Drugi powód dotyczy pewnych gwarancji dla funkcjonariuszy publicznych. To oni szczególnie potrzebują jasnych wskazówek do oceny legalności swojego zachowania. Dzięki precyzyjnej definicji tortur niewątpliwie łatwiej będzie je ocenić i poddać krytycznej analizie. I wreszcie trzeci powód wiąże się z kontrolą poszczególnych rządów przez społeczność międzynarodową. Precyzyjna definicja tortur może bowiem pomóc w łatwiejszym przypisaniu poszczególnym państwom odpowiedzialności za ich stosowanie<sup>9</sup>. Ta ostatnia przyczyna wydaje się najbardziej trafna w kontekście niniejszego

<sup>6</sup> *Ibidem*.

<sup>7</sup> Zob. raport A-78-540-En.pdf (ohchr.org [dostęp: 9.06.2024]).

<sup>8</sup> Zob. raport a-hrc-55-66-aev.pdf (ohchr.org [dostęp: 9.06.2024]).

<sup>9</sup> G.H. Miller, *Defining Torture*, New York 2005, s. 1.

opracowania. Pomimo że żyjemy w latach dwudziestych XXI w., tortury dalej są stosowane i to nie tylko podczas konfliktów zbrojnych<sup>10</sup>.

Co takiego jest zatem w torturach, że wciąż budzą tyle emocji? David Sussman napisał, że tortury należą do kategorii wyjątkowych i jest w nich coś, co odróżnia je od innych rodzajów przemocy, okrucieństwa czy poniżającego traktowania<sup>11</sup>. Łączą się one z niesamowitym bólem i cierpieniem, które w zależności od wytrzymałości ofiary mogą być tylko pogłębiane przez oprawców. Nawet jeżeli przyjąć za Elaine Scarry, że nie ma języka, który byłby w stanie wyrazić ból<sup>12</sup>, to warto, szczególnie w kontekście tortur, o nim mówić i podkreślać jego skutki. Ból powoduje bowiem „nieprzerwany i samoujawniający się przekaz umęczonego ciała”, który „zawiera nie tylko uczucie »moje ciało boli«” („my body hurts”), ale i „moje ciało boli mnie/moje ciało rani mnie” („my body hurts me”)<sup>13</sup>. Cierpienie spowodowane torturami wywołuje u człowieka poczucie, że został zdradzony przez własne ciało. Co więcej, cyklicznie i o coraz większym natężeniu zadawany ból nie pozwala cierpiącemu uciec w jego psychikę. Zdrada dotyczy bowiem obu tych płaszczyzn.

W ocenie D. Sussmana, podobnie jak w przypadku przemocy stosowanej wobec dzieci, torturom odpowiada specyficzny rodzaj zła. Nie występuje ono przy innych „skrajnych formach przemocy lub przymusu”, co powoduje, że to właśnie tortury uznaje się za „bardziej odrażające moralnie niż inne sposoby wyrządzania wielkich krzywd fizycznych i psychicznych”<sup>14</sup>. Co więcej, nie ma chyba wątpliwości, że taka ocena tortur dotyczy wszelkich ich rodzajów. Bez znaczenia byłby w tym przypadku nawet podstawowy, zaproponowany chociażby przez Henry’ego Shue podział na tortury terrorystyczne (*terroristic torture*) i tortury indagacyjne (*interrogational torture*)<sup>15</sup>. Pierwsze z nich dotyczą zadawania ofierze bólu w celu zastraszenia zarówno jej samej, jak i innych ludzi. Były i są one stosowane przez barbarzyńskie reżimy, gdzie dyktatorzy chcą uzyskać ogólny efekt strachu. Tortury indagacyjne mają natomiast służyć wydobywaniu podczas przesłuchania jakichś informacji. Chociaż intuicyjnie tortury terrorystyczne budzą moralnie zdecydowanie większą odrazę, to jednak z punktu widzenia rodzaju zła, które wyrządzają, oba ich rodzaje zasadniczo się nie różnią. Obok tego podziału można wyróżnić także inne rodzaje tortur, jak chociażby tortury sadystyczne (*sadistic torture*) oraz tortury pozbawiające człowieczeństwa (*dehumanising torture*)<sup>16</sup>. Pierwsze

<sup>10</sup> Zob. w tym kontekście rozważania S. Sykuny związane z dyskusją dotyczącą tortur po 2001 r. – *idem*, *Tortury w XXI wieku. Władza publiczna na granicy etyki, polityki i prawa*, Gdańsk 2013.

<sup>11</sup> D. Sussman, *What’s Wrong with Torture?*, „Philosophy and Public Affairs” 2005, vol. 33, no. 1, s. 3. Zob. także tłumaczenie tego tekstu na język polski w: D. Sussman, *Co jest złego w torturach?*, przeł. M. Szczubiałka [w:] *Etyka wojny. Antologia tekstów*, red. T. Żuradzki, T. Kuniński, Warszawa 2009, s. 405–433.

<sup>12</sup> E. Scarry, *The Body in Pain: The Making and Unmaking of the World*, New York–Oxford 1985, s. 13.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 47.

<sup>14</sup> D. Sussman, *What’s Wrong...*, s. 3; cyt. za polskim tłumaczeniem: *idem*, *Co złego jest w torturach?...*, s. 407.

<sup>15</sup> H. Shue, *Torture*, „Philosophy and Public Affairs” 1978, no. 7, s. 132–137.

<sup>16</sup> Ch.W. Tindale, *The Logic of Torture: A Critical Examination*, „Social Theory and Practice” 1996, no. 22, s. 349–374; P. Lenta, *The Purposes of Torture*, „South African Journal of Philosophy” 2006, vol. 25, no. 1, s. 49–51.

z nich wiążą się z odczuciami oprawcy. Jak wskazywał już H. Shue, nietrudno sobie wyobrazić, że w przesłuchującym podczas dokonywania tortur obudzi się swego rodzaju sadyzm<sup>17</sup>. Oprawca targany takimi emocjami, jak nienawiść, obrzydzenie, przerażenie czy nawet służalczość wobec swoich przełożonych, może zmienić się w niczym nieopohamowaną bestię, którą niezwykle ciężko będzie zatrzymać w jej działaniu. Ten rodzaj tortur może łączyć się zarówno z torturami terrorystycznymi, jak i indagacyjnymi. Dlatego nie podważa to w żaden sposób swoistej dychotomii zaproponowanej uprzednio przez H. Shue. Sadyzm w oprawcy może się bowiem obudzić nie tylko wtedy, gdy stara się on zastraszyć potencjalnych przeciwników władzy, ale i wówczas, kiedy chce wydobyć odpowiednie informacje od ofiary. Z kolei tortury pozbawiające ofiarę człowieczeństwa miałyby prowadzić do „zmiękczenia” przeciwnika, wymuszenia na nim pokory i uległości<sup>18</sup>. Warto wskazać, że w zasadzie każdy rodzaj tortur powoduje skutek w postaci pozbawienia człowieczeństwa czy wręcz godności, jednak przywołanie tego typu tortur odnosi się do wcześniejszego wyróżnienia tortur terrorystycznych, które były ukierunkowane na innych, natomiast tortury pozbawiające ofiarę człowieczeństwa odnosiłyby się głównie do niej.

Niezależnie jednak od powyższych podziałów tortury poprzez gwałt na godności ludzkiej zawsze stanowią zaprzeczenie istoty człowieczeństwa. Potwierdzenie tej oceny, w odniesieniu do każdego przejawu tortur, można znaleźć także w *Katechizmie Kościoła katolickiego*, w którym stwierdzono, że „stosowanie tortur, polegające na przemocy fizycznej lub moralnej w celu uzyskania zeznań, ukarania winnych, zastraszania przeciwników, zaspokojenia nienawiści, jest sprzeczne z poszanowaniem osoby i godności ludzkiej [...]. Trzeba modlić się za ofiary i ich katów”<sup>19</sup>. Szczególnego podkreślenia wymaga wspomnienie przez *Katechizm* o katach. Zważywszy na to, że niektórzy dopuszczają zabicie człowieka, lecz nie godzą się na jego tortury, warto zauważyć, iż przyczyna takiego stanu może znajdować się właśnie po stronie zadającego cierpienie. O ile zadanie śmierci drugiej osobie może czasami łączyć się z utratą godności przez sprawcę, o tyle torturowanie zawsze prowadzi do upokorzenia zarówno ofiary, jak i kata. John Perry pisał wprost, że „tortury wyrządzają zło nie tylko ofiarom, ale i oprawcom. Postrzegając ofiarę jako osobę pozbawioną ludzkiej godności, oprawca podlega moralnemu gwałtowi. Moralny wybór, a potem praktyka zadawania tortur odzierają go z jego własnej, otrzymanej od Boga godności”<sup>20</sup>. Dlatego zawsze, kiedy dochodzi do ich stosowania, szczególnie podczas konfliktów zbrojnych, społeczność międzynarodowa nie może tego lekceważyć. Co więcej, jeśli tylko istnieje możliwość, należy zrobić wszystko, żeby osoby lub podmioty odpowiedzialne za ich stosowanie, zaraz po zakończeniu konfliktu poniosły należytą odpowiedzialność. Tylko bowiem nieunikniona kara może w przyszłości odstraszyć potencjalnych sprawców.

<sup>17</sup> H. Shue, *Torture...*, s. 134.

<sup>18</sup> Ch.W. Tindale, *The Logic of Torture...*, *passim*.

<sup>19</sup> *Katechizm Kościoła katolickiego*, Poznań 1994, s. 521, Nb 2297 i 2298.

<sup>20</sup> J. Perry, *Tortury. Bezpieczeństwo narodowe i normy etyczne*, przeł. W. Gadowski, Kraków 2008, s. 122. Por. także oryginalną wersję tej publikacji – *idem, Torture. Religious Ethics and National Security*, Ottawa 2005.

Niezależnie od prób umniejszania odpowiedzialności przez sprawców, uciekania się przez nich do prób redefiniowania pojmowania tortur zawsze powinno się wracać do dawno wypracowanego przez społeczność międzynarodową konsensusu w tym zakresie. Za podstawowe źródło uniwersalnego rozumienia tortur, przynajmniej w ogólności, uchodzi bowiem definicja ujęta w przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych w dniu 12 grudnia 1984 r. Konwencji w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania<sup>21</sup>. W rozumieniu Konwencji tortury „oznaczają każde działanie, poprzez które jakiegokolwiek osobie umyślnie zadaje się ostry ból lub cierpienie, fizyczne bądź psychiczne, w celu uzyskania od niej lub od osoby trzeciej informacji lub wyznania, w celu ukarania jej za czyn popełniony przez nią lub osobę trzecią albo o którego dokonanie jest ona podejrzana, a także w celu zastraszenia lub wywarcia nacisku na nią lub trzecią osobę albo w jakimkolwiek innym celu wynikającym z wszelkiej formy dyskryminacji, gdy taki ból lub cierpienie powodowane są przez funkcjonariusza państwowego lub inną osobę występującą w charakterze urzędowym lub z ich polecenia albo za wyraźną lub milczącą zgodą. Określenie to nie obejmuje bólu lub cierpienia wynikających jedynie ze zgodnych z prawem sankcji nieodłącznie związanych z tymi sankcjami lub wywołanych przez nie przypadkowo”<sup>22</sup>.

Dodatkowo pomocne w rozumieniu samego pojęcia tortur powinny być podobne definicje zawarte chociażby w art. 7(2) e Rzymskiego Statutu Międzynarodowego Trybunału Karnego<sup>23</sup> oraz w art. 2 Międzyamerykańskiej konwencji o zapobieganiu i karaniu tortur z roku 1985. Co więcej, w języku prawnym nie tylko wyrażona jest definicja tortur, ale w zasadzie wszystkie podstawowe dokumenty z zakresu międzynarodowej ochrony praw człowieka zawierają, *expressis verbis*, zakaz ich stosowania<sup>24</sup>. Po raz pierwszy ujęto go już w Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka z roku 1948, gdzie w art. 5 wprost wskazano, że nikt nie może być poddany torturom lub okrutnemu, niehumanitarnemu albo upokarzającemu traktowaniu lub karaniu. Następnie był on przywoływany w traktatach i to zarówno o charakterze uniwersalnym, jak i regionalnym. W odniesieniu do tych pierwszych warto wskazać na art. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, gdzie podano, że „Nikt nie będzie poddany torturom ani okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu”<sup>25</sup>. Natomiast w zakresie regionalnej ochrony należy zwrócić uwagę na art. 3 Europejskiej Konwencji

<sup>21</sup> Konwencja w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 10 grudnia 1984 r. (Dz. U. z 1989 r. Nr 63, poz. 378; dalej: Konwencja).

<sup>22</sup> Cyt. za oficjalnym tłumaczeniem w języku polskim zawartym w: Dz. U. z 1989 r. Nr 63, poz. 378 (załącznik) oraz za: *Międzynarodowa ochrona praw człowieka. Wybór źródeł*, oprac. M. Balcerzak, Toruń 2007.

<sup>23</sup> Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego sporządzony w Rzymie dnia 17 lipca 1998 r. (Dz. U. z 2003 r. Nr 78, poz. 708).

<sup>24</sup> P.R. Baehr, *Human Rights. Universality in Practice*, London 2001, s. 23; J.K. Harbury, *Truth, Torture, and the American Way. The history and consequences of U.S. involvement in torture*, Boston 2005, s. 125–127.

<sup>25</sup> Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167). Cyt. za oficjalnym tłumaczeniem w języku polskim zawartym w: Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 (załącznik) oraz za: *Międzynarodowa ochrona...*

Praw Człowieka („Nikt nie będzie poddany torturom ani niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu”)<sup>26</sup>, art. 5 ust. 2 Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka („Nikt nie będzie poddany torturom albo okrutnemu, niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu lub karaniu”)<sup>27</sup> czy też art. 5 Afrykańskiej Karty Praw Człowieka i Ludów („Każda osoba będzie miała prawo do poszanowania godności przyrodzonej istocie ludzkiej oraz do uznawania jej statusu prawnego. Wszelkie formy eksploatacji i poniżania człowieka, w szczególności niewolnictwo, handel niewolnikami, tortury, okrutne, niehumanitarne lub poniżające karanie lub traktowanie, będą zakazane”)<sup>28</sup>.

Również na płaszczyźnie języka powszechnego wydaje się, że problem w odniesieniu do tortur nie istnieje. Raczej nikt nie ma wątpliwości, że dla większości, nawet przeciętnie wrażliwych osób, słowo „tortury” niesie za sobą bardzo negatywny ładunek emocjonalny. Intuicyjnie czujemy, że tortury są czymś złym i tak należy je definiować. Niezwykle trafnie, a zarazem wyzbywając się szczególnie wyrafinowanej formy, określił je R.G. Kennedy, wskazując, że słowo „tortury” jest po prostu brzydkie, tak samo jak historia ich stosowania<sup>29</sup>.

Dlatego należy zrobić wszystko, aby ta historia nie miała kolejnych odsłon podczas konfliktów zbrojnych, które najprawdopodobniej będą miały miejsce w przyszłości. Ważne jest to, żeby przypominać o standardach, które wypracowała społeczność międzynarodowa w stosunku do tortur. W tym kontekście wszelkie tego typu zachowania należy piętnować z jak największą gorliwością, a wobec osób lub podmiotów dopuszczających się tortur zawsze po zakończeniu konfliktu zastosować odpowiednie konsekwencje prawne i polityczne. Trudno bowiem we współczesnych konfliktach doszukiwać się szczególnego usprawiedliwienia lub odnosić je do stanów najwyższego zagrożenia<sup>30</sup>. Z tych względów obowiązkiem społeczności międzynarodowej jest potępienie i karanie za stosowanie tortur podczas wojny.

## Literatura

*Bachelet leads calls for ceasefire in Ukraine during urgent debate at UN rights council*, 3 March 2022, <https://news.un.org/en/story/2022/03/1113232>.

<sup>26</sup> Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzona w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284). Cyt. za oficjalnym tłumaczeniem w języku polskim zawartym w: Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 (załącznik) oraz za: *Międzynarodowa ochrona...*

<sup>27</sup> Cyt. za: *Międzynarodowa ochrona...*

<sup>28</sup> Cyt. za: *ibidem*.

<sup>29</sup> R.G. Kennedy, *Torturing Terrorists: Sometimes Justified [w:] You Decide! 2007. Current Debates in American Politics*, ed. J.T. Rourke, London 2007, s. 9.

<sup>30</sup> Co do stanu najwyższego zagrożenia zob. publikacje M. Walzera: *idem, Political Action: The Problem of Dirty Hands*, „Philosophy and Public Affairs” 1973, vol. 2, no. 2, s. 160–180; *idem, Just and Unjust Wars: A Moral Argument with Historical Illustrations*, London 2000; *idem, Arguing About War*, New Haven 2004. Zob. także polskie wydania wskazanych książek: M. Walzer, *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Rozważania natury moralnej z uwzględnieniem przykładów historycznych*, przeł. M. Szczubińska, Warszawa 2010 oraz *idem, Spór o wojnę*, przeł. Z. Zinserling, Warszawa 2006.

- Baehr P.R., *Human Rights. Universality in Practice*, London 2001.
- Harbury J.K., *Truth, Torture, and the American Way. The history and consequences of U.S. involvement in torture*, Boston 2005.
- Human Rights Council to establish Commission of Inquiry on Ukraine, 4 March 2022, <https://news.un.org/en/story/2022/03/1113292>.
- Katechizm Kościoła katolickiego, Poznań 1994.
- Kennedy R.G., *Torturing Terrorists: Sometimes Justified [w:] You Decide! 2007. Current Debates in American Politics*, ed. J.T. Rourke, London 2007.
- Lenta P., *The Purposes of Torture*, „South African Journal of Philosophy” 2006, vol. 25, no. 1.
- Międzynarodowa ochrona praw człowieka. Wybór źródeł, oprac. M. Balcerzak, Toruń 2007.
- Miller G.H., *Defining Torture*, New York 2005.
- Perry J., *Torture. Religious Ethics and National Security*, Ottawa 2005.
- Perry J., *Tortury. Bezpieczeństwo narodowe i normy etyczne*, przeł. W. Gadowski, Kraków 2008.
- Scarry E., *The Body in Pain: The Making and Unmaking of the World*, New York–Oxford 1985.
- Shue H., *Torture*, „Philosophy and Public Affairs” 1978, no. 7.
- Sussman D., *Co jest złego w torturach?*, przeł. M. Szczubiałka [w:] *Etyka wojny. Antologia tekstów*, red. T. Żuradzki, T. Kuniński, Warszawa 2009.
- Sussman D., *What's Wrong with Torture?*, „Philosophy and Public Affairs” 2005, vol. 33, no. 1.
- Sykuna S., *Tortury w XXI wieku. Władza publiczna na granicy etyki, polityki i prawa*, Gdańsk 2013.
- Tindale Ch.W., *The Logic of Torture: A Critical Examination*, „Social Theory and Practice” 1996, no. 22.
- Walzer M., *Arguing About War*, New Haven 2004.
- Walzer M., *Just and Unjust Wars: A Moral Argument with Historical Illustrations*, London 2000.
- Walzer M., *Political Action: The Problem of Dirty Hands*, „Philosophy and Public Affairs” 1973, vol. 2, no. 2.
- Walzer M., *Spór o wojnę*, przeł. Z. Zinserling, Warszawa 2006.
- Walzer M., *Wojny sprawiedliwe i niesprawiedliwe. Rozważania natury moralnej z uwzględnieniem przykładów historycznych*, przeł. M. Szczubiałka, Warszawa 2010.

## Streszczenie

**Sebastian Sykuna**

**Czy konflikty zbrojne w XXI wieku są bardziej humanitarne?**

**Kilka uwag związanych z wojną na Ukrainie**

W artykule autor opisuje naruszenia prawa człowieka, do jakich dochodzi podczas trwającej od roku 2022 wojny na Ukrainie. Z raportów przygotowanych przez Niezależną Międzynarodową Komisję Śledczą ds. Ukrainy wynika, że to głównie strona rosyjska dopuściła się licznych naruszeń, w tym szczególnie tortur i to zarówno wobec cywili, jak i wojskowych. Autor nie tylko przedstawia i analizuje wybrane raporty, ale także odnosi się do etycznych aspektów samych tortur oraz ich pojmowania, wskazując, że wciąż są one aktualnym problemem w zakresie ochrony praw człowieka.

**Słowa kluczowe:** wojna, tortury, ochrona praw człowieka.

## Summary

*Sebastian Sykuna*

### **Are Armed Conflicts in the 21st Century More Humane? Some Remarks on the War in Ukraine**

In the article, the author describes human rights violations that have occurred during the ongoing war in Ukraine since 2022. Reports prepared by the Independent International Commission of Inquiry on Ukraine indicate that the Russian side, in particular, has committed numerous violations, including torture, affecting both civilians and military personnel. The author not only presents and analyzes selected reports but also explores the ethical aspects of torture itself and its perception, indicating that it continues to be a significant issue in the field of human rights protection.

**Keywords:** war, torture, human rights protection.